

Sygn. akt III AUa 1447/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSA Barbara Mazur
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2016 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w G.

z udziałem zainteresowanych K. D. (1) i E. M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o składki

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 3 czerwca 2015 r., sygn. akt VII U 20/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości i oddala odwołania;

II. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 180,00 (sto osiemdziesiąt 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Grażyna Czyżak SSA Barbara Mazur

Sygn. akt III AUa 1447/15

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 22 października 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że dla (...) sp. z o. o. w G. kwota należnych składek na Fundusz Pracy wynosi w okresie od kwietnia 2006 r. do listopada 2008 r. kwoty jak w załączonej tabeli.

Uzasadniając powyższą decyzję wskazano, że (...) sp. z o. o. w G. nie zadeklarowała składek na Fundusz Pracy za zainteresowanych: K. D. (1) (za okres od dnia 27 kwietnia 2006 r. do dnia 30 listopada 2008 r.) i E. M. (za okres od dnia 27 kwietnia 2006 r. do dnia 31 lipca 2008 r.) z tytułu osiąganych przez w/w przychodów z umów o zarządzanie zawartych z płatnikiem, a stanowiących podstawę na ubezpieczenia emerytalno-rentowe.

Decyzją nr (...) z dnia 22 października 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że dla (...) sp. z o. o. w G. kwota należnych składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wynosi w okresie od kwietnia 2006 r. do listopada 2008 r. kwoty jak w załączonej tabeli.

Uzasadnienie w/w decyzji było analogiczne jak w przypadku decyzji nr (...).

Decyzją nr (...) z dnia 22 października 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że K. D. (1) jako zleceniobiorca u płatnika składek (...) sp. z o. o. w G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 27 kwietnia 2006 r. do dnia 30 listopada 2008 r. z podstawą wymiaru składek wskazaną dla poszczególnych miesięcy w załączonej tabeli.

Uzasadniając powyższą decyzję wskazano, że zainteresowany z tytułu w/w umowy cywilnoprawnej został zgłoszony przez płatnika składek do ubezpieczenia zdrowotnego, naliczona została z tego tytułu również składka. Równocześnie zaś (...) sp. z o. o. w G. nie naliczyła ani nie zadeklarowała składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe od uzyskanych przez zainteresowanego przychodów z tytułu umowy o zarządzanie: od kwietnia do sierpnia 2006 r., od stycznia do maja 2007 r., od stycznia do kwietnia 2008 r. oraz na ubezpieczenie wypadkowe od kwietnia 2006 r. do listopada 2008 r. Zainteresowany zaś osiągał przychód z umowy o zarządzanie, stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe za podane miesiące w wysokości jak w sentencji decyzji. W związku zaś z udzieleniem urlopu bezpłatnego z tytułu umowy o pracę u (...) sp. z o. o. w G. K. D. (1) w okresie od dnia 27 kwietnia 2006 r. do dnia 30 listopada 2008 r. podlega w ocenie organu rentowego zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o zarządzanie spółką.

Decyzją nr (...) z dnia 22 października 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że E. M. jako zleceniobiorca u (...) sp. z o. o. w G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 27 kwietnia 2006 r. do dnia 31 lipca 2008 r. z podstawą wymiaru składek wskazaną dla poszczególnych miesięcy w załączonej tabeli.

Uzasadniając powyższą decyzję wskazano, że zainteresowany z tytułu w/w umowy cywilnoprawnej został zgłoszony przez (...) sp. z o. o. w G. do ubezpieczenia zdrowotnego, naliczona została z tego tytułu również składka. Równocześnie zaś (...) sp. z o. o. w G. nie naliczyła ani nie zadeklarowała składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe od uzyskanych przez zainteresowanego przychodów z tytułu umowy o zarządzanie: kwiecień 2006 r., od stycznia do maja 2007 r., od stycznia do marca 2008 r. oraz na ubezpieczenie wypadkowe w okresie od kwietnia 2006 r. do lipca 2013 r. Zainteresowany zaś osiągał przychód z umowy o zarządzanie, stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe za podane miesiące w wysokości jak w sentencji decyzji. W związku zaś z udzieleniem urlopu bezpłatnego z tytułu umowy o pracę u płatnika, E. M. w okresie od dnia 27 kwietnia 2006 r. do dnia 31 lipca 2008 r. podlega w ocenie organu rentowego zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o zarządzanie spółką.

Odwołania z dnia 27 listopada 2013 r. od każdej z czterech powyższych decyzji wniosła (...) sp. z o. o. w G., wnosząc o ich zmianę i stwierdzenie nie podlegania przez K. D. (1) i E. M. ubezpieczeniom społecznym w spornym okresie z tytułu umów o zarządzanie spółką, jak również stwierdzenie braku obowiązku obliczania, pobierania i odprowadzania składek na Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za w/w z tytułu powyższych umów.

W odpowiedzi z dnia 30 grudnia 2013 r. na odwołania (...) sp. z o. o. w G. organ rentowy wniósł o ich oddalenie oraz o zasądzenie na rzecz tego organu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powołując się na argumentację przedstawioną w zaskarżonej decyzji.

(...) z dnia 07 lutego 2014 r. Sąd I instancji na zasadzie art. 219 k.p.c. połączył sprawy ze wszystkich czterech odwołań do łącznego prowadzenia i wspólnego rozpoznania.

Postanowieniem z dnia 07 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477<sup>11</sup> § 1 i 2 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych: K. D. (1) i E. M., których prawa i obowiązki zależą od rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Wyrokiem z dnia 03 czerwca 2015 r. w sprawie VII U 20/14 Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych:

1. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. nr (...) i stwierdził, że K. D. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 27 kwietnia 2006 r. do dnia 30 listopada 2008 r. jako zleceniobiorca u płatnika (...) spółki z o. o. w G.,
2. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. nr (...) i stwierdza, że E. M. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 27 kwietnia 2006 r. do dnia 31 lipca 2008 r. jako zleceniobiorca u płatnika (...) spółki z o. o. w G.,
3. zmienił zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. nr (...) i (...) i stwierdził, że kwoty przychodu za okresy wymienione w pkt 1 i 2 wyroku nie stanowią podstawy wymiaru składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych;
4. zasądził od organu rentowego na rzecz skarżącej kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

(...) sp. z o. o. w G., zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym pod numerem (...), prowadzi działalność gospodarczą w zakresie obrotu energią elektryczną i ciepłą.

Spółka wchodzi w skład (...) S.A.

E. M. został zatrudniony w (...) sp. z o. o. w P. (poprzednik prawny płatnika) na podstawie umowy o pracę z dnia 01 grudnia 2004 r. na stanowisku dyrektora ds. rynku terenowego.

K. D. (1) został zatrudniony w (...) sp. z o. o. w P. (poprzednik prawny płatnika) na podstawie umowy o pracę z dnia 14 maja 2001 r.

Uchwałą rady nadzorczej (...) sp. z o. o. ustalony został dwuosobowy skład zarządu spółki IV kadencji, zaś zainteresowani: E. M. i K. D. (1) zostali powołani na stanowiska, odpowiednio, prezesa zarządu i wiceprezesa zarządu. Uchwała weszła w życie z dniem podjęcia.

Uchwałami tego samego organu i z tej samej daty ustalone zostało wynagrodzenie nowych członków zarządu spółki (następnie niejednokrotnie modyfikowane).

E. M. od dnia 25 kwietnia 2006 r. figurował w ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Prezydenta Miasta P. pod firmą (...).

K. D. (1) od dnia 24 kwietnia 2006 r. (z datą rozpoczęcia wykonywania działalności 27 kwietnia 2006 r.) figurował w ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Wójta Gminy K. pod firmą Doradztwo i (...). Działalność K. D. (1) została wykreślona z dniem 30 listopada 2008 r.

Zarówno E. M., jak i K. D. (1), w dniu wyboru na członków zarządu (...) sp. z o. o. złożyli na ręce przewodniczącej rady nadzorczej spółki wnioski o udzielenie im urlopów bezpłatnych na czas pełnienia funkcji w zarządzie spółki.

Obydwa wnioski zostały uwzględnione przez radę nadzorczą (...) sp. z o. o.

Również w dniu 27 kwietnia 2006 r. (...) sp. z o. o. zawarła z każdym z zainteresowanych umowę o zarządzanie spółką.

Zgodnie z § 1 ust. 2 każdej z umów, ubezpieczony (zarządzający) zobowiązywał się za wynagrodzeniem w ramach zarządu wieloosobowego zarządzać spółką, prowadzić jej przedsiębiorstwo oraz działać w imieniu i na rzecz spółki, współdziałając z pozostałymi członkami zarządu.

Każda z umów wskazuje, że została zawarta z osobą fizyczną, prowadzącą działalność gospodarczą.

Z tytułu umów o zarządzanie (...) sp. z o. o. zainteresowani zostali zgłoszeni do ubezpieczenia zdrowotnego.

Rozliczenia z tytułu zarządzania spółką przez każdego z ubezpieczonych następowało na podstawie rachunków, jakie E. M. oraz K. D. (1) przedkładali co miesiąc spółce – wystawiając je w ramach prowadzonych przez siebie działalności gospodarczych.

W spornym okresie zarządzania spółką, każdy z ubezpieczonych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej przyjmował także zlecenia od innych podmiotów – w tym E. M. w zakresie doradztwa energetycznego i analiz taryfowych, K. D. (1) w zakresie projektowania dokumentacji powykonawczej instalacji elektrycznej dla marketu P. i P. w W..

W dniu 14 kwietnia 2006 r. uchwałą rady nadzorczej (...) sp. z o. o. E. M. został odwołany z funkcji prezesa zarządu spółki i powołany do pełnienia funkcji wiceprezesa zarządu.

Tego samego dnia w w/w zakresie aneksowana została umowa o zarządzanie z E. M..

W dniu 15 lipca 2008 r. spółka zawarła z E. M. porozumienie, na mocy którego z dniem 01 sierpnia 2008 r. złożył on rezygnację z funkcji wiceprezesa zarządu (...) sp. z o. o., z jednoczesnym rozwiązaniem w tej dacie umowy o zarządzanie spółką z dnia 27 kwietnia 2006 r.

Po rezygnacji ze stanowiska z funkcji wiceprezesa zarządu (...) sp. z o. o., E. M. kontynuował zatrudnienie w (...) sp. z o. o. na stanowiskach dyrektora oddziału obsługi w P. oraz pełnomocnika zarządu – łącznie do dnia 31 sierpnia 2011 r.

W dniu 27 kwietnia 2007 r., na wniosek ówczesnego prezesa zarządu, (...) sp. z o. o. zawarła z K. D. (1) porozumienie o zmianie umowy o pracę z dnia 14 stycznia 2001 r., określając stanowisko pracy jako specjalisty ds. klienta biznesowego za wynagrodzeniem zasadniczym 4.100 zł.

W dniu 28 października 2008 r. spółka zawarła z K. D. (1) porozumienie, na mocy którego z dniem 30 listopada 2008 r. złożył on rezygnację z funkcji wiceprezesa zarządu (...) sp. z o. o., z jednoczesnym rozwiązaniem w tej dacie umowy o zarządzanie spółką z dnia 27 kwietnia 2006 r.

Przez cały sporny okres każdy z ubezpieczonych prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą, odprowadzając z tego tytułu składki na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

O konieczności samodzielnego regulowania należności składkowych ubezpieczeń zostali uprzedzeni przed zawarciem umowy o zarządzenie spółką.

Po rezygnacji ze stanowisk członków zarządu i rozwiązaniu umów o zarządzanie spółką z zainteresowanymi, z każdym z ubezpieczonych zawarto porozumienia o zakończeniu urlopu bezpłatnego.

Od dnia 29 marca 2010 r. K. D. (1) był zatrudniony u płatnika składek na stanowisku dyrektora pionu rozliczeń za wynagrodzeniem zasadniczym 10.536 zł.

W okresie od dnia 15 do dnia 30 lipca 2013 r. organ rentowy przeprowadził w (...) sp. z o. o. w G. kontrolę dotyczącą prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek i wpłat, do których pobierania obowiązany jest ten organ, oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Kontrolą objęto okres od kwietnia 2006 r. do grudnia 2012 r.

Organ rentowy w toku kontroli uznał, że spółka jest zobowiązana do opłacania za zainteresowanych składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z tytułu wykonywanych przez nich umów o zarządzanie, potraktowanych jako umowy o świadczenie usług, zatem płatnik wbrew obciążającemu go obowiązkowi nie zadeklarował składek na obydwu w/w fundusze za sporne okresy.

Pierwszą sporną decyzją nr (...) z dnia 22 października 2013 r. organ rentowy stwierdził, że dla płatnika składek (...) sp. z o. o. w G. kwota należnych składek na Fundusz Pracy wynosi w okresie od kwietnia 2006 r. do listopada 2008 roku kwoty jak w załączonej tabeli.

Drugą sporną decyzją nr (...) z dnia 22 października 2013 r. organ ten stwierdził, że dla płatnika składek (...) sp. z o. o. w G. kwota należnych składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wynosi w okresie od kwietnia 2006 r. do listopada 2008 r. kwoty jak w załączonej tabeli.

Trzecią sporną decyzją nr (...) z dnia 22 października 2013 r. organ rentowy stwierdził, że K. D. (1) jako zleceniobiorca u płatnika składek (...) sp. z o. o. w G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 27 kwietnia 2006 r. do dnia 30 listopada 2008 r. z podstawą wymiaru składek wskazaną dla poszczególnych miesięcy w załączonej tabeli.

Wreszcie czwartą sporną decyzją nr (...) z dnia 22 października 2013 r. organ ten stwierdził, że E. M. jako zleceniobiorca u płatnika składek (...) sp. z o. o. w G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 27 kwietnia 2006 r. do dnia 31 lipca 2008 r. z podstawą wymiaru składek wskazaną dla poszczególnych miesięcy w załączonej tabeli.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach ubezpieczeniowych oraz w aktach sprawy, których prawdziwość nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Sąd ten również nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wiarygodności z urzędu.

Ustalenia faktyczne Sąd I instancji poczynił w oparciu o dokumentację dostarczoną przez strony. Dowód z dokumentów zgromadzonych w sprawie w zakresie w jakim posłużyły do ustalenia stanu faktycznego Sąd ten uznał za w pełni wiarygodny, gdyż dokumenty te nie budziły żadnych wątpliwości i nie były przez strony kwestionowane. Dowody w postaci dokumentów urzędowych ocenił na podstawie art. 244 § 1 k.p.c. ustalając, że skoro w toku procesu nie zostały skutecznie podważone, stanowią świadectwo tego, co zostało w nich urzędowo poświadczane. Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe dowody układają się w spójną całość, wzajemnie się potwierdzając lub uzupełniając. Nie były też kwestionowane przez strony i Sąd ten dał im wiarę w całej rozciągłości.

Stan faktyczny ustalił również na podstawie przesłuchania zainteresowanych: E. M. i K. D. (1) w charakterze stron. Uznał, że przesłuchania w/w osób były jasne, spójne, logiczne, jak również znalazły potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Z tych względów nie znalazł podstaw do zakwestionowania prawdziwości złożonych przez nich zeznań.

W ocenie Sądu I instancji powyższe dowody układają się w spójną całość, wzajemnie się potwierdzając lub uzupełniając, dlatego też Sąd ten dał im wiarę w całość rozciągłości.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie (...) sp. z o. o. w G. jest w pełni uzasadnione i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazał, że przedmiotem postępowania była odmienność w dokonaniu przez strony niniejszego postępowania subsumpcji okoliczności faktycznych sprawy pod przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.), dalej: ustawa systemowa, regulujących zagadnienie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym - dokonanie weryfikacji trafności zawartego w spornej decyzji rozstrzygnięcia w zakresie stwierdzenia istnienia podstaw do podlegania ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z faktu zatrudnienia w oparciu o umowę o świadczenie usług u odwołującej spółki.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie i wnikliwie przeanalizowanego materiału dowodowego Sąd I instancji uznał stanowisko organu rentowego za błędne i nie mogące się ostać.

Sąd ten miał na uwadze, że spór w przedmiotowej sprawie nie dotyczył okoliczności faktycznych – de facto niespornych – a jedynie oceny prawnej stosunku pomiędzy stronami dwóch umów o zarządzanie z dnia 27 kwietnia 2006 r.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było to, czy zawarte przez E. M. i K. D. (1) z (...) sp. z o. o. w G. umowy o zarządzanie stanowią samodzielną podstawę objęcia zainteresowanych ubezpieczeniami społecznymi, a w konsekwencji powodują obowiązek odprowadzania przez odwołującą spółkę na Fundusz Pracy (decyzja nr (...)) i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (decyzja nr (...)) – a zatem przesądzenie, czy powyższy stosunek prawny stanowi źródło obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym (decyzja nr (...)), wskazane w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej.

Mając na względzie specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych oraz fakt, że w przedmiotowej sprawie pomiędzy skarżącą spółką, a organem rentowym powstał spór dotyczący obowiązku ubezpieczeń społecznych (na jaki wskazuje sam ustawodawca w art. 38 ust. 1 ustawy systemowej) – Sąd Okręgowy uznał, że przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 232 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu strona jest obowiązana wykazać dowodami zasadność zgłoszonych przez nią twierdzeń. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje.

Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c., jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna. Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005 r., wydanie 6).

Również judykatura stoi na takim stanowisku, czego wyrazem jest wyrok Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 20 kwietnia 1982 r. w sprawie I CR 79/82, w którym wyrażono pogląd, że „Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscepcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa”.

Przenosząc powyższą regułę na grunt niniejszej sprawy Sąd I instancji przyjął, że skarżąca decyzję organu rentowego, zaprzeczając jego twierdzeniom, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla odwołującej ustaleń, winna była w postępowaniu sądowo-odwoławczym nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale

dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jej stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniach od zaskarżonych decyzji.

W ocenie tego Sądu z powyższego obowiązku skarżąca spółka wywiązała się w stopniu umożliwiającym uznanie twierdzeń i jej zarzutów za udowodnione poprzez zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Sąd Okręgowy w powyższym zakresie w całej rozciągłości podzielił stanowisko zaprezentowane i szeroko uzasadnione przez odwołującą.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby wykonujące pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia.

Zdaniem Sądu I instancji z niekwestionowanych przez strony dokumentów wynika, że zarówno E. M., jak i K. D. (1) w spornym okresie prowadzili – indywidualnie – pozarolniczą działalność gospodarczą. E. M. od dnia 25 kwietnia 2006 r. figurował w ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Prezydenta Miasta P. pod firmą (...). K. D. (1) zaś od dnia 24 kwietnia 2006 r. (z datą rozpoczęcia wykonywania działalności 27 kwietnia 2006 r.) figurował w ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Wójta Gminy K. pod firmą Doradztwo i (...). Działalność K. D. (1) została wykreślona z dniem 30 listopada 2008 r. Poza dokumentami w zakresie zaświadczeń organów ówczesnie zajmujących się prowadzeniem ewidencji działalności gospodarczej (prezydent miasta, wójt), przedłożono również inne dokumenty, które w ocenie tego Sądu wskazują, że w spornym okresie zarządzania spółką każdy z zainteresowanych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej przyjmował także zlecenia od innych podmiotów.

Ustawa systemowa w art. 8 ust. 6 punkt 1 podaje bowiem, że za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych.

W myśl art. 2 ustawy z dnia 02 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2013 r., poz. 672 ze zm.) działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopaliny ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Zgodnie zaś z art. 13 punkt 4 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne prowadzące działalność pozarolniczą - w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy przyjął, że obydwaj zainteresowani posiadali odrębny tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym w postaci prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej – co zresztą wynikało także ze złożonych wraz z odwołaniem deklaracji ZUS, dowodów wpłat należności składkowych oraz zestawień wymiaru składek ubezpieczonych, z których wynika, iż przez cały sporny okres każdy z nich prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą, odprowadzając z tego tytułu składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Okoliczność tę potwierdzili również E. M., i K. D. (1) zeznając, że o konieczności samodzielnego regulowania należności składkowych zostali uprzedzeni przed zawarciem umowy o zarządzenie spółką, co istotne, mówiąc nie tylko o sobie, ale wskazując na powszechność rozwiązania polegającego na zatrudnianiu managerów zarządzających spółkami prawa handlowego na podstawie umów managerskich, wykonywanych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

W swojej argumentacji organ rentowy odnosił się do regulacji art. 8 ust. 2 lit. a ustawy systemowej, zgodnie z którym za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Organ ten argumentował, iż działanie odwołującej spółki oraz zainteresowanych miało stworzyć fikcję prawną w postaci zawarcia z pracownikami umów cywilnoprawnych na zasadzie samo zatrudnienia, dla uniknięcia (obejścia) przepisów o ubezpieczeniach społecznych.

Sąd I instancji nie zgodził się z taką argumentacją wskazując, że zainteresowani posiadali niewątpliwy tytuł do objęcia ubezpieczeniami społecznymi w postaci prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, z którego to tytułu deklarowali składki i należności składkowe regulowali (organ rentowy odmiennych okoliczności nie podnosił w toku procesu).

Tym samym Sąd ten uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia, że zawierając z odwołującą spółką w dniu 27 kwietnia 2006 r. umowy o zarządzanie jako członkowie zarządu, mieli oni za cel uchylenie się od obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym i opłacania należności składkowych.

Co więcej, jak wskazała skarżąca, także interpretacje organu rentowego wskazują na fakt, że pracownik, przebywający na urlopie bezpłatnym, nie stanowi „własnego pracownika” w rozumieniu art. 8 ust. 2 lit. a ustawy systemowej, co uniemożliwia zastosowanie do niego – a w konsekwencji, także do zainteresowanych w sprawie – tejsze regulacji. Organ rentowy bowiem (Oddział w L.) w decyzji nr (...) (pełen znak: (...)) w punkcie 1 uznał za prawidłowe stanowisko w części dotyczącej braku obowiązku ubezpieczeń społecznych dla pracowników wykonujących w okresie urlopu bezpłatnego umowy o dzieło zawarte z własnym pracodawcą - co skutkuje brakiem możliwości zastosowania do tych osób art. 8 ust. 2 lit. a ustawy systemowej.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, zarządzanie zakładem pracy może być wykonywane na podstawie stosunku pracy, umowy menedżerskiej lub bezpośrednio na podstawie stosunku organizacyjnego łączącego członka zarządu ze spółką (por. wyroki S.N.: z dnia 07 stycznia 2000 r., I PKN 404/99 i z dnia 11 maja 2009 r., I UK 15/09).

Kwalifikacja kontraktu menedżerskiego jako umowy o pracę lub umowy prawa cywilnego zależy od okoliczności konkretnego wypadku (por. wyroki S.N.: z dnia 11 października 2005 r., I PK 42/05, OSNP 2006 nr 17–18, poz. 267 i z dnia 25 listopada 2005 roku, I PK 42/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 209).

Jeżeli kontrakt menedżerski ma charakter umowy o pracę, osoba wykonująca tę umowę podlega ubezpieczeniom społecznym na takich samych zasadach jak inni pracownicy. Jeśli ma cechy umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu, podlega ubezpieczeniom jak zleceniobiorcy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej.

Jeśli zadania członka zarządu polegają wyłącznie na wykonywaniu czynności zarządczych, realizowanie tych czynności nie musi automatycznie oznaczać wykonywania ich w reżimie pracowniczym. Członek zarządu spółki kapitałowej może być zatrudniony na podstawie umowy o pracę, ale może też wykonywać swoje czynności na podstawie stosunków o charakterze cywilnoprawnym (por. wyrok S.N. z dnia 11 maja 2009 r., I UK 15/09).

Generalnie Sąd Okręgowy podzielił pogląd, że skutkiem zawarcia umowy o zarządzanie (kontraktu menedżerskiego) nie jest powstanie stosunku pracy. Podstawami nawiązania stosunku pracy mogą być bowiem umowa o pracę (art. 25 k.p.), powołanie (art. 68 k.p.), wybór (art. 73 k.p.), mianowanie (art. 76 k.p.) lub spółdzielcza umowa o pracę (art. 77 k.p.). Katalog ten jest zamknięty, na co wskazuje także treść art. 2 k.p., zawierającego definicję pracownika jako osoby zatrudnionej na jednej z wymienionych podstaw. Kontraktu menedżerskiego wśród nich nie ma. W takim i tylko w takim sensie kontrakt menedżerski jest typem umowy prawa cywilnego - nazwanej (o świadczenie usług, zlecenia czy o dzieło) lub nienazwanej.

Jak przyjmuje Sąd Najwyższy osoba zarządzająca zakładem pracy w imieniu pracodawcy może być zatrudniona na podstawie stosunku pracy lub na podstawie umowy cywilnoprawnej. Zawarcie umowy o pracę dla osiągnięcia celu,



który nie jest sprzeczny z prawem, nie stanowi obejścia ustawy w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. (por. wyrok S.N. z dnia 25 listopada 2004 r., I PK 42/04).

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jedną z form realizacji, sformułowanej powyższym przepisem zasady swobody umów, jest możliwość zawierania tzw. umów nienazwanych – do grupy których należy zakwalifikować umowy managerskie. Zasada ta polega w pierwszej kolejności na możliwości wyboru przez strony rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył. Dotyczy to także wykonywania stale i za wynagrodzeniem określonych czynności, a więc stosunku prawnego określanego jako wykonywanie zatrudnienia w szerokim tego słowa znaczeniu. Zatrudnienie może być wykonywane na podstawie stosunku cywilnoprawnego (umowy typu zlecenia, kontraktu menedżerskiego) lub stosunku pracy.

W dalszej kolejności organ rentowy wskazywał, że w jego ocenie zestawienie art. 13 ust. 7 i 9 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2012 r. poz. 361 ze zm.), dalej: ustawa podatkowa wskazują na fakt, iż przychody z działalności w ramach zarządu spółki stanowią przychody z działalności wykonywanej osobiście, i w związku z tym nie stanowią przychodów z działalności gospodarczej, a zatem nie są jej wykonywaniem.

Jak wynika z art. 13 ust. 9 ustawy podatkowej za przychody z działalności wykonywanej osobiście, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 2, uważa się przychody uzyskane na podstawie umów o zarządzanie przedsiębiorstwem, kontraktów menedżerskich lub umów o podobnym charakterze, w tym przychody z tego rodzaju umów zawieranych w ramach prowadzonej przez podatnika pozarolniczej działalności gospodarczej - z wyjątkiem przychodów, o których mowa w pkt 7. Z kolei wspomniany art. 13 pkt 7 ustawy podatkowej mówi o przychodach otrzymywanych przez osoby, niezależnie od sposobu ich powoływania, należące do składu zarządów, rad nadzorczych, komisji lub innych organów stanowiących osób prawnych.

Zdaniem Sądu I instancji trafnie jednakże skarżąca spółka zwróciła uwagę, że umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem (spółką) lub kontrakt menedżerski wskazane w art. 13 pkt 9 ustawy podatkowej jako źródła przychodu z działalności wykonywanej osobiście, nie stanowią samodzielnej podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, jeżeli są realizowane w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej (por. wyrok S.N. z dnia 09 grudnia 2008 r., I UK 138/08).

Sąd ten powołał w tym miejscu stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego cyt. „(...) W rozpatrywanym bowiem przez Sąd Najwyższy przypadku z przepisu art. 13 pkt 9 ustawy podatkowej wyprowadzono nieuprawnione wnioski i skarżący zasadnie to kwestionuje, gdyż chodzi w nim jedynie o kwalifikację przychodu z tej działalności, jako przychodu z działalności wykonywanej osobiście dla celów podatkowych. W sprawie należało więc oddzielić opodatkowanie od podstawy ubezpieczeń społecznych. Kwalifikacja ustawodawcy, że przychód z umów menedżerskich stanowi przychód z działalności wykonywanej osobiście nie znosiła podstawy ubezpieczeń społecznych, którą była działalność gospodarcza zainteresowanego, w ramach której zawarł i realizował umowy menedżerskie. Ubezpieczenie społeczne jest pochodne od działalności (zatrudnienia) wybranej przez ubezpieczonego. Zainteresowany wybrał działalność gospodarczą i podstawy tej w istocie się nie podważa, jedynie wydzielił z niej umowy menedżerskie, co w oparciu o przepis art. 13 pkt 9 ustawy podatkowej nie było zasadne. Jeżeli Sąd Apelacyjny rozważał dalej tę kwestię, to nie można nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że kontrakty menedżerskie czy umowy o zarządzanie bliskie są konstrukcji umowy zlecenia, ze względu na zobowiązanie do starannego działania (zarządzania), w którym ryzyko braku efektu może obciążać zatrudniającego (zleceniodawcę). Nie oznacza to jednak wyłączenia ustawowych cech działalności gospodarczej, gdy przedsiębiorca przyjmuje, że w ramach własnej działalności gospodarczej będzie realizował takie usługi. Realizacja w ramach działalności gospodarczej umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu, nie znosi ryzyka prowadzącego taką działalność przez to, że wykonywana przez niego umowa menedżerska może być wykonywana - tak jak zlecenie - na ryzyko zatrudniającego. Reguła ta nie miałaby zastosowania, gdyby sam zainteresowany zawierał i realizował umowę o usługę jako zlecenie poza swoją działalnością gospodarczą. W sprawie nie kwestionowano też, iżby zainteresowany nie prowadził działalności gospodarczej. (...) Z przedmiotu działalności zainteresowanego wynika, że jego wolą była

realizacja tych umów w ramach prowadzonej działalności gospodarczej i tak też określał ją w umowach o zarządzanie. (...) W sprawie nie można było uznać, że nie prowadził działalności gospodarczej oraz że umowy menedżerskie były z niej wyłączone. Nie wskazano podstawy prawnej do takiego wyłączenia (art. 13 pkt 9 ustawy podatkowej jej nie stanowił). Pozwany nie twierdził też, że umowa o zarządzanie, czy kontrakty menedżerskie nie mogą być realizowane w ramach działalności gospodarczej, tyle tylko, że wyłączenie ich jako samodzielnych umów i podstawy do ubezpieczenia miało wynikać z art. 13 pkt 9 ustawy podatkowej, co jak wskazano nie było zasadne, gdyż kwalifikacja dochodów z tych umów jako dochodów osobistych, a nie z działalności gospodarczej, została podjęta przez ustawodawcę i miała znaczenie tylko w sferze podatkowej. Ustawodawca nie wyłączył jednak z działalności gospodarczej umów menedżerskich (zarządzania przedsiębiorstwem spółki).

Nie do zaakceptowania było również stanowisko, że zainteresowany miałby tytuły ubezpieczenia z obu podstaw, czyli, że zachodziłby zbieg tytułów ubezpieczenia z działalności pozarolniczej i na podstawie kontraktu menedżerskiego. Taki zbieg byłby wbrew logice ustawy systemowej, która odrębnie (wyłącznie) stawia obie podstawy ubezpieczenia. Wcale przy tym nie zakazuje, bo nie jest to jej rola, lecz ustaw ustrojowych o działalności gospodarczej, aby przedsiębiorca (podmiot prowadzący działalność gospodarczą) mógł w ramach pozarolniczej działalności usługowej świadczyć, nawet osobiście, usługi na podstawie umów menedżerskich. Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie wymienia kontraktu menedżerskiego (umowy o zarządzanie) jako odrębnej (samodzielnej) podstawy ubezpieczenia. Rozstrzygnięcie sprawy sprowadza się zatem do stwierdzenia, że umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem (spółką) lub kontrakt menedżerski ujęte w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych jako źródła przychodu z działalności wykonywanej osobiście nie stanowią samodzielnej podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, jeżeli są realizowane w ramach prowadzonej przez przedsiębiorcę (podatnika) pozarolniczej działalności gospodarczej” (uzasadnienie wyroku S.N z dnia 09 grudnia 2008 r., I UK 138/08).

Sąd Okręgowy zważył, że nie jest to pojedyncze rozstrzygnięcie, ale obecnie wpisujące się już w szerszy i można powiedzieć, iż ugruntowany nurt orzeczniczy. Umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem (spółką) lub kontrakt menedżerski wskazane w art. 13 pkt 9 ustawy podatkowej jako źródła przychodu z działalności wykonywanej osobiście, nie stanowią samodzielnej podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, jeżeli są realizowane w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej (por. wyrok S.A. w Krakowie z dnia 15 maja 2013 r., III AUa 1570/12; podobnie wyrok S.A. w Katowicach z dnia 28 maja 2013 r., III AUa 1435/12).

Co istotne, także w ramach sądownictwa administracyjnego zapadały wyroki dotyczące omawianej kwestii, a z których wynika (wbrew stanowisku organu rentowego), że umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem (spółką) lub kontrakt menedżerski ujęte w ustawie podatkowej jako źródła przychodu z działalności wykonywanej osobiście nie stanowią samodzielnej podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, jeżeli są realizowane w ramach prowadzonej przez przedsiębiorcę (podatnika) pozarolniczej działalności gospodarczej (por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 29 lipca 2009 roku, VI SA/Wa 612/09).

Wojewódzki Sąd Administracyjny rozważał, że ustawa systemowa samodzielnie określa, co stanowi podstawę podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Nie jest w związku z tym uprawnione wnioskowanie, że wprowadzenie w ustawie podatkowej od dnia 01 stycznia 2004 r. przepisu - stanowiącego, iż za przychody z działalności wykonywanej osobiście, uważa się przychody uzyskane m.in. na podstawie umów o zarządzanie przedsiębiorstwem, w tym przychody z tego rodzaju umów zawieranych w ramach prowadzonej przez podatnika pozarolniczej działalności gospodarczej - uprawnia do przyjęcia podstawy ubezpieczenia społecznego z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, a tym samym odrębnej podstawy do ubezpieczenia zdrowotnego z art. 9 ust. 1 pkt 1 lit. e) ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia oraz z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e) ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Zwrócił przy tym uwagę, że z literalnego brzmienia art. 13 ust. 9 ustawy podatkowej wynika, że umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem mogą być zawierane w ramach prowadzonej przez podatnika pozarolniczej działalności gospodarczej.

W wyroku z dnia 04 listopada 2014 r. w sprawie I UK 103/14 Sąd Najwyższy stwierdził, że pojęcie gospodarczej działalności usługowej nie pozwala przyjąć, iż stałe wykonywanie rodzajowo jednej umowy (usługi) i dla jednego podmiotu nie może być działalnością gospodarczą. Brak jest także podstaw do ingerowania w sposób prowadzenia i wykonywania tej działalności, w szczególności do stwierdzenia, że skoro umowy menedżerskie mają być wykonywane tylko osobiście, to wobec tego nie stanowią prowadzenia działalności gospodarczej.

W uzasadnieniu powyższego wyroku wskazano zaś, że przepisy o działalności gospodarczej nie wskazują, aby umowy menedżerskie były wyłączone z działalności gospodarczej. Przeciwnie, działalność gospodarcza dozwolona jest każdemu i na równych prawach. Nie jest już oparta na reglamentacji, lecz tylko na jej ewidencji (art. 14 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej). W szczególności więc przy braku definicji, na czym ma polegać usługowa działalność gospodarcza, nie można wprowadzać ograniczenia, które nie wynika z ustawy. Pojęcie gospodarczej działalności usługowej nie pozwala przyjąć, że stałe wykonywanie rodzajowo jednej umowy (usługi) i dla jednego podmiotu nie może być działalnością gospodarczą. Brak jest także podstaw do ingerowania w sposób prowadzenia i wykonywania tej działalności, w szczególności do stwierdzenia, że skoro umowy menedżerskie mają być wykonywane tylko osobiście, to wobec tego nie stanowią prowadzenia działalności gospodarczej.

Sąd I instancji w pełni podzielił i przyjął za własne powyższe poglądy stwierdzając, że nie zmienia tego przekonania pogląd wyrażony w przywołanym przez organ rentowy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2014 r. w sprawie I UK 126/14.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego, oczywistym jest, że ustawy podatkowa i systemowa zajmują się odrębnymi przedmiotami regulacji. Wspólną podstawą do zastosowania ich uregulowań jest prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej. Działalność ta stanowi podstawę podlegania ubezpieczeniom społecznym, a z drugiej strony dochód osoby fizycznej podlega ustawie podatkowej. Nie określa ona jednak, co stanowi podstawę podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, gdyż samodzielnie reguluje to ustawa systemowa oraz, że to działalność gospodarcza stanowi podstawę do stosowania ustawy systemowej i podatkowej, a nie odwrotnie.

Odnosząc się do zarzutu organu rentowego jakoby odwołująca nie udowodniła uzyskiwania (poza omawianą umową o zarządzanie) przychodu z prowadzonej przez zainteresowanych pozarolniczej działalności gospodarczej, poza działalnością managerską, Sąd ten wskazał, że w ramach zarejestrowanej działalności gospodarczej osoba fizyczna może realizować wyłącznie kontrakt menedżerski i nie świadczyć żadnych innych usług. Z tego tytułu podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w oparciu o art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej (por. wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 22 sierpnia 2013 r., III AUa 206/13).

Przenosząc powyższe, obszernie rozważania na grunt przedmiotowej sprawy Sąd I instancji uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż zainteresowani: E. M. i K. D. (1) winni być objęci dodatkowo ubezpieczeniami społecznymi z tytułu umów o zarządzanie odwołującą spółką, a w konsekwencji także uiszczania za nich składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

W tym miejscu Sąd ten stwierdził, że także pozostałe zarzuty organu rentowego – niejako sformułowane w treści uzasadnień spornych decyzji nr (...) i nr (...) akt sprawy – nie mogą być uznane za skuteczne. Mając na uwadze cytowaną powyżej, a wynikającą z art. 353<sup>(1)</sup> k.c., zasadę swobody umów, (...) sp. z o. o. w G. i zainteresowani mogli, w granicach prawa, dowolnie i zgodnie z własną wolą kształtować treść umowy o zarządzanie spółką. W treści obydwu tychże umów mogły znaleźć się zatem zapisy dotyczące zakazu konkurencji (§ 9 ust. 2 umowy), zasadne i w pełni zrozumiałe, mając na uwadze wielkość przedsiębiorstwa, którym ubezpieczeni mieli zarządzać; prawo do przerwy w wykonywaniu czynności (§ 8 ust. 1 umowy), którego nie należy utożsamiać z urlopem wypoczynkowym właściwym dla stosunku pracy z uwagi na odrębności m.in. brak przechodzenia niewykorzystanego czasu na kolejny rok; także zapis precyzujący wypłacanie „z dołu” wynagrodzenia do 10 dnia miesiąca po miesiącu którego dotyczy rozliczenie (§ 7 ust.

1 umowy), stanowiący rozwiązanie analogiczne do wynikającego z art. 85 § 2 k.p., jest jak najbardziej dopuszczalny jako ustalona forma i data graniczna comiesięcznych rozliczeń pomiędzy stronami.

Mając na uwadze, że umowa o zarządzanie spółką, wskazana w art. 13 pkt 9 ustawy podatkowej, jako źródło przychodu z działalności wykonywanej osobiście, nie stanowi samodzielnej podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, zdaniem Sądu Okręgowego należało zatem w sprawie oddzielić opodatkowanie od podstawy ubezpieczeń społecznych. Kwalifikacja ustawodawcy, że przychód z umów menedżerskich stanowi przychód z działalności wykonywanej osobiście nie znosi bowiem podstawy ubezpieczeń społecznych, którą była działalność gospodarcza zainteresowanego, w ramach której zawarł i realizował umowy menedżerskie. Z samego faktu realizowania zaś – jak to miało miejsce z zainteresowanymi – umów o cechach świadczenia usług, nie zmienia faktu, iż umowy takie E. M. i K. D. (1) wykonywali w ramach prowadzonej przez siebie pozarolniczej działalności gospodarczej. Dalej idąc więc, realizacja w ramach działalności gospodarczej umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu, nie znosi ryzyka prowadzącego taką działalność przez to, że wykonywana przez niego umowa menedżerska może być wykonywana - tak jak zlecenie - na ryzyko zatrudniającego.

Wyłączenie zaś – na które wskazywał organ rentowy, wynikające z art. 13 pkt 9 ustawy podatkowej – ma znaczenie wyłącznie na gruncie podatkowym, nie zaś w zakresie ubezpieczeń społecznych. Jak wynika wreszcie z judykatury, błędne było by uznanie, że zainteresowani posiadali 2 odrębne tytuły ubezpieczenia z obu podstaw, czyli, że zachodziłby zbieg tytułów ubezpieczenia z działalności pozarolniczej i na podstawie kontraktu menedżerskiego rozumianego jako mieszczący się w zakresie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej. Taki zbieg byłby wbrew logice ustawy systemowej, która odrębnie (wyłącznie) stawia obie podstawy ubezpieczenia.

W konkluzji, mając na uwadze powyższy stan faktyczny i prawny, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w zw. z cytowanymi wyżej przepisami, Sąd I instancji orzekł jak w pkt 1-3 sentencji wyroku.

O kosztach procesu, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 3 ust. 1 w zw. z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.), Sąd ten orzekł jak w pkt 4 sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie:

1) prawa materialnego, a w szczególności przepisu art. 6 ust. 4 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) poprzez uznanie, że zawarte z zainteresowanymi i spółką umowy o zarządzanie nie stanowiły samodzielnej podstawy objęcia ubezpieczeniami społecznymi, a w konsekwencji nie powodowały obowiązku odprowadzania przez płatnika składek na ubezpieczenia społeczne - a zatem, że opisany stosunek prawny nie stanowi źródła obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym;

2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c., polegającego na braku wszechstronnego rozważenia materiału, co doprowadziło do sprzecznych istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w postaci błędnego ustalenia, że zainteresowani, wykonując funkcję członków zarządu, przyjmowali także zlecenia od innych podmiotów.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy dokonał streszczenia postępowania sądowego pierwszo-instancyjnego w niniejszej sprawie oraz zakwestionował przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że zainteresowani w spornym okresie wykonywali również zlecenia na rzecz innych podmiotów wskazując, że stoi to w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Organ ten wskazał, że w aktach sprawy znajdują się jedynie dwa (po jednym na każdego zainteresowanego) zlecenia wykonania usług. W stosunku do E. M. o nieustalonej wartości, a w stosunku do K. D. (1) o wartości 700 zł. Podkreślił

ponadto, że są to jedynie zlecenia - co nie przeświadcza o faktycznym wykonaniu tych usług. Zwłaszcza, że na rozprawie zainteresowani na pytanie o świadczenie usług na rzecz innych podmiotów wykazali się niepamięcią w tym zakresie.

Zdaniem apelującego twierdzenie o wykonywaniu przez zainteresowanych usług na rzecz innych podmiotów - gdy była to jedna usługa o bardzo niskiej wartości, w stosunku do osiągniętych przez nich przychodów, na przestrzeni 3 lat - jest nadużyciem.

Niezależnie od tego Sąd Najwyższy w 7-osobowym składzie w uchwale z dnia 17 czerwca 2015 r. w sprawie II UZP 2/15 przesądził o tym, że w pochodnych do niniejszego przypadkach menedżerowie nie świadczą usług na zasadzie „samozatrudnienia”, lecz są związani ze spółką umową „zlecenia” - inną umową cywilnoprawną o podobnym charakterze. Wykładnia przepisów zawarta w tej uchwale ujednocila dotychczasowe orzecznictwo i oznacza, że członkowie zarządu spółek kapitałowych, z którymi spółka zawarła umowy o świadczenie usług w zakresie zarządzania - kontakty menedżerskie, w ramach prowadzonej przez nich działalności gospodarczej, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu tych właśnie zawartych kontraktów, a nie z tytułu prowadzonej przez nich działalności gospodarczej.

Zgodnie z przepisami ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (art. 6) obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym – prócz pracowników – podlegają m.in. tzw. zleceniobiorcy, czyli osoby zatrudnione na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia. Ubezpieczeniom społecznym nie podlegają natomiast osoby zatrudnione na podstawie umowy o dzieło. Jeszcze innym tytułem obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jest wykonywanie (prowadzenie) pozarolniczej działalności gospodarczej.

Kontrakt menadżerski nie może być zatem potraktowany jako umowa wykonywana w ramach działalności gospodarczej, a tym samym osoba, z którą zawarto taki kontrakt, podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu tej umowy, czyli na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej.

Osoby wykonujące umowę o świadczenie usług menadżerskich są traktowane jak zleceniobiorcy, gdyż co do świadczenia usług w ramach tzw. kontraktu menadżerskiego w praktyce utrwalilo się wydzielenie takich umów w ramach umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Ich treść obejmuje obowiązek starannego działania, jednak w kształcie niepokrywającym się z definicją żadnej umowy regulowanej w Kodeksie cywilnym, jak też w innych ustawach, zatem jako nienazwane umowy prawa cywilnego ujmowane są jako zawierane między samodzielnym podmiotem - zarządcą a przedsiębiorcą zlecającym zarządzanie, mając za przedmiot zarządzanie cudzym przedsiębiorstwem w imieniu przedsiębiorcy (rzadziej w imieniu własnym), na rzecz i w interesie przedsiębiorcy zlecającego oraz na jego rachunek i ryzyko. Umowę o zarządzanie wyróżnia głównie to, że jej zawarcie powoduje przeniesienie przez właścicieli przedsiębiorstwa na osobę zarządzającą (menadżera) uprawnień do samodzielnego podejmowania czynności faktycznych i prawnych dotyczących zarządzania przedsiębiorstwem, a to oznacza samodzielność w zakresie kierowania, swobodę w wyborze sposobu zarządzania, możliwość wykorzystania dotychczasowych kontaktów handlowych, doświadczenia zawodowego, umiejętności organizacyjnych, reputacji oraz własnego wizerunku (por. Z. Kubot. Rodzaje kontraktów menadżerskich, PPH 1999 nr 7, s. 12-18; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2002 r., I PKN 776/00, OSNP 2004 nr 6, póż. 94).

Już w wyroku z dnia 12 listopada 2014 r. w sprawie I UK 126/14 Sąd Najwyższy wyraził generalny pogląd, że „gdy konieczne staje się określenie jako podmiotu ubezpieczeń społecznych osoby zarejestrowanej jako prowadząca działalność gospodarczą w zakresie zarządzania, a wykonującej zarząd na podstawie stosunku organizacyjnego z podmiotem zarządzanym. Ocena z punktu widzenia zasad podlegania ubezpieczeniu podmiotów występujących w tej podwójnej roli ze względu na postulowane przez skarżącego zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, musi respektować zawartą w tym przepisie definicję ubezpieczonego. Chodzi w szczególności o określenie podmiotu ubezpieczenia społecznego na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą, za którą uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność na podstawie przepisów o działalności gospodarczej

lub innych przepisów szczególnych”. „Odesłanie do ustawy o swobodzie działalności gospodarczej - ze względu na określenie w niej działalności gospodarczej jako wykonywanej we własnym imieniu (art. 4) - ma (...) decydujący w rozpatrywanej kwestii skutek. Oznacza wykonywanie umowy w imieniu własnym, samodzielne podejmowanie decyzji, ale też ponoszenie ryzyka oraz pełną odpowiedzialność cywilną i publicznoprawną”. „Stosownie do art. 38 k.c., osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i wydanym na jej podstawie statucie, a działanie organu wywołuje bezpośredni skutek w obszarze praw i obowiązków tej osoby prawnej (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1990 r., III CZP 8/90, OSNCP 1990 nr 10-11, póż. 124). Każda czynność zarządu jest wykonywana w imieniu zarządzanej spółki, więc występujący w roli przedsiębiorcy-menedżera członek zarządu jako piastun osoby prawnej może działać tylko jako jej organ (spółka sama), w więc w jej imieniu i na jej rachunek. Wynika z tego wniosek, że członek zarządu spółki kapitałowej związany z nią kontraktem menadżerskim nie jest samodzielnym przedsiębiorcą bezpośrednio uprawnionym lub zobowiązanym działaniami we własnym imieniu”. „W rezultacie, choćby kontrakt menadżerski został zawarty w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez członka zarządu spółki kapitałowej, zarządzanie spółką na podstawie takiego kontraktu nie jest prowadzeniem działalności gospodarczej, stanowiącym tytuł podlegania ubezpieczeniu społecznemu przewidziany w art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a zarejestrowanie działalności gospodarczej przez członka zarządu powiązanego ze spółką prawa handlowego kontraktem menadżerskim nie ma wpływu na istniejący obowiązek spółki, jako płatnika, w zakresie zgłoszenia menadżera do ubezpieczenia na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz obliczania, rozliczania i przekazywania co miesiąc do Zakładu, Ubezpieczeń Społecznych składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe za tych ubezpieczonych (art. 17 ust. 1 ustawy)”.

Z motywów przytoczonego wyroku wynika więc, że decydujące znaczenie dla niemożliwości uznania, że członek zarządu spółki kapitałowej wykonuje umowę o świadczenie usług menadżerskich w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, ma to, że nie wykonuje on usługi zarządzania we własnym imieniu, ale w imieniu i na rzecz zarządzanej spółki, co odbiera mu przymiot przedsiębiorcy w rozumieniu art. 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. W takiej sytuacji należy uznać, że wykonywanie przez członka zarządu spółki kapitałowej kontraktu menadżerskiego nie mieści się w przedmiocie zarejestrowanej przez niego działalności gospodarczej, określonej jako zarządzanie, albowiem zawarta przez niego ze spółką umowa nie może być faktycznie potraktowana jako umowa o zarządzanie, a tego właśnie dotyczy przedmiot działalności. Taki pogląd nie stoi w sprzeczności z zasadą wolności gospodarczej, wynikającej z art. 20 Konstytucji R.P., bowiem nie wynika z niego, że przedmiotem działalności gospodarczej nie może być zarządzanie, a jedynie, że w tak określonym przedmiocie usług nie mieści się kontrakt menadżerski zawarty przez członka zarządu spółki kapitałowej z tą spółką, wobec czego ten właśnie kontrakt stanowi tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej), bo nie „pochłania” go prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej przez członka zarządu spółki.

W konkluzji apelacji ZUS/Oddział w G. wnosił o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że wnioskodawca jest obowiązany do opłacenia składek na wymienione ubezpieczenia za okresy wskazane w spornych decyzjach, tj. oddalenie odwołania, ewentualnie
- 2) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji,
- 3) zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Pismem procesowym z dnia 13 sierpnia 2015 r., w odpowiedzi na apelację organu rentowego, (...) sp. z o. o. w G. wniosła m.in. o oddalenie tej apelacji w całości i zasądzenie od tego organu na rzecz odwołującej wszelkich kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pismem procesowym z dnia 10 września 2015 r., w uzupełnieniu braków formalnych apelacji, organ rentowy wskazał, że zaskarża wyrok z dnia 03 czerwca 2015 r. w sprawie VII U 20/14 w całości, a wniosek o oddalenie „odwołania” dotyczy wszystkich odwołań w niniejszej sprawie. Ponadto organ ten wskazał kwoty: 67.983,41 zł jako wartość przedmiotu zaskarżenia dla decyzji nr (...), 47.506,47 zł jako wartość przedmiotu zaskarżenia dla decyzji nr (...).682,90

jako wartość przedmiotu zaskarżenia dla decyzji nr (...) i 1.293,14 zł jako wartość przedmiotu zaskarżenia dla decyzji nr (...).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie poprzez zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań.

Z apelacji tej wynika m.in. zarzut naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że zainteresowani: K. D. (2) i E. M. w spornych okresach wykonywali w ramach prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej zlecenia na rzecz innych podmiotów aniżeli (...) sp. z o. o. w G., nazywanej dalej Spółką.

Skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami lub naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok S.N. z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, LEX nr 174185).

W ocenie Sądu II instancji skarżący zdołał wykazać wadliwość rozumowania Sądu Okręgowego z punktu widzenia zaprezentowanych powyżej kryteriów.

Spór w przedmiotowej sprawie koncentruje się na kwestii, czy zachodzą przesłanki z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm., nazywanej dalej ustawą systemową), do przyjęcia zbiegu tytułów ogólnych podlegania ubezpieczeniom społecznym: w postaci prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej) i wykonywania cywilnoprawnych umów o świadczenie usług zarządzania (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej).

Osobę prowadzącą pozarolniczą działalność definiuje art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej stanowiąc, że jest to osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej.

W myśl przepisu art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 02 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2015 r., poz. 584 ze zm., nazywanej dalej ustawą o swobodzie działalności gospodarczej) przedsiębiorcą w rozumieniu tej ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna nie będąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną - wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą.

Zgodnie z art. 13 ust. 4 ustawy systemowej w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 września 2008 r. osoba prowadząca pozarolniczą działalność podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności.

Poczynając od dnia 20 września 2008 r. ustawodawca nadał nowe brzmienie art. 13 ust. 4 ustawy systemowej wyłączając obowiązkowe podleganie osoby prowadzącej pozarolniczą działalność tym ubezpieczeniom w okresie, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

W świetle powyższego unormowania uznać należy zatem, że ustawodawca w sposób formalny określił czasowe granice podlegania ubezpieczeniom społecznym, wyznaczając je momentami rozpoczęcia i zaprzestania wykonywania pozarolniczej działalności lub zawieszenia i odwieszenia wykonywania tej działalności na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Ocena, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, a więc także, czy zaistniała przerwa w jej prowadzeniu, należy do sfery ustaleń faktycznych. Istnienie wpisu do ewidencji nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej, jednakże wpis ten prowadzi do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej,

jest traktowana jako prowadząca taką działalność. W konsekwencji domniemywa się, że skoro nie nastąpiło wykreślenie działalności gospodarczej z ewidencji, to działalność ta była faktycznie prowadzona i w związku z tym istniał obowiązek zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne (por. wyrok S.N. z dnia 18 października 2011 r., III UK 43/11, LEX nr 1365701 oraz wyrok S.A. w Katowicach z dnia 29 stycznia 2013 r., III AUa 685/12, LEX nr 1282580).

Obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność - w tym działalność gospodarczą - wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności, a zatem o rozpoczęciu wykonywania działalności gospodarczej, powodującym obowiązkowo objęcie ubezpieczeniami społecznymi, decyduje faktyczne prowadzenie tej działalności, zaś kwestie związane z formalnym zarejestrowaniem, wyrejestrowaniem, czy zgłaszaniem przerw w tej działalności mają ewentualne znaczenie w sferze dowodowej, nie przesądzając same w sobie o podleganiu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego (por. wyroki S.N.: z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284, z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 221/09, LEX nr 585715 i z dnia 19 lutego 2010 r., II UK 186/09, LEX nr 590235 oraz wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 13 lutego 2013 r., III AUa 846/12, LEX nr 1278085).

W przedmiotowej sprawie nie jest przedmiotem sporu ani nie budzi wątpliwości okoliczność, że w spornych okresach zainteresowani: K. D. (2) i E. M. figurowali w ewidencji działalności gospodarczej jako osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, a zatem zachodzi w stosunku do nich domniemanie prawne, że prowadzili wówczas tą działalność.

W myśl art. 234 k.p.c. domniemanie prawne mogą być obalone, ilekroć ustawa tego nie wyłącza. Domniemanie prowadzenia pozarolniczej działalności przez osobę wpisaną do ewidencji działalności gospodarczej jest wzruszalne (ustawa nie wyłącza możliwości jego obalenia).

Dla obalenia domniemanie wypływającego z w/w wpisu nieodzowne jest więc wykazanie, że wnioskodawczyni faktycznie nie prowadzi pozarolniczej działalności.

Do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z art. 232 k.p.c., obowiązuje więc zasada kontrydiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę (por. wyrok S.N. z dnia 07 stycznia 2010 r., II UK 148/09, LEX nr 577847).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w oparciu o przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody organ rentowy zdołał obalić, wynikające z wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, domniemanie prowadzenia przez K. D. (2) i E. M. pozarolniczej działalności w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami dotyczącymi tych zainteresowanych.

Trafnie organ ten wskazał, że wbrew ustaleniu Sądu I instancji przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody nie dają miarodajnych podstaw do przyjęcia, że w spornych okresach zainteresowani w ramach prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej wykonywali zlecenia także na rzecz innych podmiotów niż odwołująca Spółka.

W szczególności podstaw do takich ustaleń nie dają przedłożone dokumenty w postaci: zleceń: z dnia 20 października 2006 r. (k. 20 akt sprawy t. I) i z dnia 03 grudnia 2007 r. (k. 21 akt sprawy t. I), dowodów wpłat do ZUS (k. 22-24 i 31-33 akt sprawy t. I), czy deklaracji rozliczeniowych ZUS DRA (k. 25-25v. i 34-34v. akt sprawy t. I) oraz przesłuchanie w charakterze stron zainteresowanych: E. M. (k. 248-249 akt sprawy t. II) i K. D. (1) (k. 274-275 akt sprawy t. II 00:05:09).

Odwołująca Spółka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, wbrew spoczywającemu na niej z mocy art. 232 zd. 1 k.p.c. ciężarowi dowodzenia, że zainteresowani w spornych okresach faktycznie wykonywali pozarolniczą działalność gospodarczą, nie zdołała nawet wykazać, iż zainteresowani w ramach tej działalności przyjęli i faktycznie wykonali udzielone im zlecenia: z dnia 20 października 2006 roku (k. 20 akt sprawy t. I) i z dnia 03 grudnia 2007 r. (k. 21 akt sprawy t. I).



Przedłożone przez Spółkę dokumenty w postaci: dowodów wpłat do ZUS (k. 22-24 i 31-33 akt sprawy t. I) oraz deklaracji rozliczeniowych ZUS DRA (k. 25-25v. i 34-34v. akt sprawy t. I) potwierdzają jedynie fakt uiszczania przez zainteresowanych składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu zarejestrowanej pozarolniczej działalności gospodarczej.

Wprawdzie przesłuchani w charakterze strony zainteresowani E. M. (k. 248-249 akt sprawy t. II) i K. D. (1) (k. 274-275 akt sprawy t. II 00:05:09) potwierdzili fakt wykonywania w ramach prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej zleceń także na rzecz innych podmiotów niż odwołująca Spółka, lecz ich lakoniczne wyjaśnienia w tym zakresie, nie poparte innymi dowodami w postaci przykładowo: zeznań świadków – kontrahentów zainteresowanych, czy rachunków potwierdzających faktyczne wykonywanie udzielonych im zleceń sprawia, że dowodu z przesłuchania zainteresowanych w charakterze stron nie można uznać za miarodajnego dla ustalenia w/w faktu.

Nie wykazanie przez odwołującą Spółkę faktycznego prowadzenia przez zainteresowanych pozarolniczej działalności gospodarczej w spornych okresach nabiera szczególnego znaczenia w świetle tej części przesłuchania w charakterze stron zainteresowanych: E. M. (k. 248-249 akt sprawy t. II) i K. D. (1) (k. 274-275 akt sprawy t. II 00:05:09), w której zgodnie stwierdzili oni, że warunkiem zawarcia umów o zarządzanie Spółką było prowadzenie przez nich pozarolniczej działalności gospodarczej.

Nie uszła przy tym uwadze Sądu II instancji zbieżność okresów, w których zainteresowani byli wpisani do ewidencji działalności gospodarczej: w przypadku E. M. od dnia 25 kwietnia 2006 r. do dnia 31 lipca 2008 r. (zaświadczenie o wpisie do ewidencji z dnia 11 kwietnia 2006 r. k. 18 akt sprawy t. I oraz decyzja o wykreśleniu z ewidencji z dnia 06 sierpnia 2008 r. k. 19 akt sprawy t. I), zaś w przypadku K. D. (1) od dnia 24 kwietnia 2006 r. do dnia 30 listopada 2008 r. (zaświadczenie o wpisie do ewidencji z dnia 24 kwietnia 2006 r. k. 29 akt sprawy t. I oraz zaświadczenie z wpisu w REGON z dnia 25 listopada 2013 r. k. 30 akt sprawy t. I) oraz okresów, w których łączyły ich umowy o zarządzanie z odwołującą Spółką, tj. odpowiednio: od dnia 27 kwietnia 2006 r. do dnia 01 sierpnia 2008 r. (umowa o zarządzanie spółką przez E. M. k. 167-181 akt ZUS 5430 oraz porozumienie z dnia 15 lipca 2008 r. k. 149-151 akt ZUS 5430) i od dnia 27 kwietnia 2006 r. do dnia 30 listopada 2008 r. (umowa o zarządzanie spółką przez K. D. (1) k. 101-113 akt ZUS 5429 oraz porozumienie z dnia 28 października 2008 r. k. 37-39 akt ZUS 5429).

Podkreślenia też wymaga rażąca dysproporcja zachodząca pomiędzy dochodami uzyskiwanymi przez zainteresowanych w spornych okresach z tytułu zawartych ze Spółką umów o zarządzanie z dnia 27 kwietnia 2006 r., a zadeklarowaną przez nich podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (zestawienie składek ZUS w latach 2006, 2007 i 2008 k. 26-28 i 35 akt sprawy t. I, zestawienie podstaw wymiaru składek ustalonych w czasie kontroli akta ZUS).

Powyższe okoliczności uzasadniają przyjęcie, że zainteresowani zarejestrowali prowadzenie działalności gospodarczej jedynie celem zawarcia umów o zarządzanie Spółką i wbrew ustaleniom Sądu I instancji (k. 289 akt sprawy t. II) nie wykonywali w ramach tej działalności zleceń na rzecz innych podmiotów.

Jednocześnie zdaniem Sądu Apelacyjnego wykonywanie przez zainteresowanych jako członków zarządu Spółki umów o jej zarządzanie z dnia 27 kwietnia 2006 r. nie mieści się w przedmiocie zarejestrowanej przez każdego z nich działalności gospodarczej, określonej jako: „zarządzanie i kierowanie w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej” (k. 18 i 29 akt sprawy t. I) z przyczyn, o których mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Tym samym zasadne jest stanowisko, zgodnie z którym E. M. i K. D. (1) faktycznie nie wykonywali w spornych okresach pozarolniczej działalności gospodarczej, zaś wpis do ewidencji działalności gospodarczej służyć miał jedynie sztucznemu wykreowaniu zbiegu tytułów ogólnych podlegania ubezpieczeniom społecznym w postaci: prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej) oraz wykonywania zawartych ze Spółką cywilnoprawnych umów o świadczenie usług (umów o zarządzanie) z dnia 27 kwietnia 2006 r. (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej), a w konsekwencji umożliwić im opłacanie składek na te ubezpieczenia od niższej podstawy wymiaru z tytułu, który powstał najwcześniej.

W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, że w odniesieniu do E. M. i K. D. (1) zachodził w spornych okresach zbieg tytułów ogólnych podlegania ubezpieczeniom społecznym, o którym mowa w art. 9 ust. 2 lit. a ustawy systemowej.

Ponadto Sąd II instancji podziela w pełni stanowisko wyrażone w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2015 r. w sprawie III UZP 2/15, mającej moc zasady prawnej, publik. Biul. SN 2015/6/14, zgodnie z którym tytułem do podlegania ubezpieczeniom społecznym przez członka zarządu spółki akcyjnej, który zawarł z tą spółką umowę o świadczenie usług w zakresie zarządzania w ramach prowadzonej przez siebie pozarolniczej działalności gospodarczej, jest umowa o świadczenie usług (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej).

W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał m.in., że cyt. „W ogólności należy przyjąć, że w stosunku do członków zarządu spółek kapitałowych tzw. kontrakt menadżerski nie może przekazywać uprawnień do zarządzania spółką, a ma znaczenie jedynie w zakresie ustalenia wynagrodzenia za wykonywanie funkcji w zarządzie, a także obowiązków dotyczących zarządzania spółką, zakazów w zakresie konkurencji oraz podejmowania innej działalności - dodatkowych w porównaniu do regulacji Kodeksu spółek handlowych i wewnętrznego prawa spółki.

Zważywszy, że o umowach o zarządzanie można mówić wyłącznie wtedy, gdy ich przedmiotem jest wyznaczenie praw i obowiązków w zakresie zarządzania, a więc przekazanie uprawnień i obowiązków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej podmiotu zarządzanego innemu podmiotowi (przejęcie zarządzania w znaczeniu funkcjonalnym), to z tak rozumianych umów o zarządzanie należy wykluczyć cywilnoprawne umowy o zatrudnienie członków zarządów spółek kapitałowych, gdyż ich prawa i obowiązki w zakresie prowadzenia spraw i reprezentacji spółki wynikają przede wszystkim z powołania ich w skład zarządu i przyznania mandatu do pełnienia tych funkcji. W wyroku I UK 126/14 trafnie zwraca się też uwagę, że w przypadku tzw. piastunów organów osób prawnych, nie można mówić o działaniu "we własnym imieniu", co wyklucza ich z grona przedsiębiorców (por. M. Eteł: Pojęcie przedsiębiorcy w prawie polskim i prawie Unii Europejskiej oraz w orzecznictwie sądowym, Warszawa 2012, s. 214-215). W przypadku takich osób (piastunów organów osób prawnych), brak nadto podstaw do przypisywania im ponoszenia ryzyka związanego z działalnością. "Kontrakt menadżerski" ogranicza ryzyko niezyskania przychodu z działalności, gwarantując stałą z tego tytułu kwotę i - mimo że nie wyłącza ryzyka odpowiedzialności względem osób trzecich - trudno przyjąć, że działalność taka wiąże się z ryzykiem, będącym immanentną cechą prowadzenia działalności. Trzeba też przypomnieć, że działalność menadżera nie ma przymiotu samodzielności, skoro działa on w ramach struktury organizacyjnej zarządzanej spółki, w istocie nie ponosi kosztów swojej działalności, a jego wynagrodzenie nie jest uzależnione od ekonomicznego ryzyka. Działa on w imieniu i na rzecz zarządzanej spółki, a więc właściwie bez ryzyka co do popytu, konkurencji, czy ostatecznego rezultatu własnego przedsiębiorstwa.

Konsekwencją powyższego jest uznanie, że co prawda przedmiotem działalności gospodarczej może być zarządzanie, niemniej skoro mandat do pełnienia funkcji w spółce wynika z powołania w skład zarządu, to w tak określonym przedmiocie usług (zarządzanie), nie mieści się umowa (kontrakt menadżerski) zawarta przez członka zarządu spółki kapitałowej z tą spółką.

Uwagi powyższe, w szczególności dotyczące działania członka zarządu spółki kapitałowej jako piastuna organu osoby prawnej, który może działać tylko jako jej organ, a więc w jej imieniu i na jej rachunek, dotyczą również działania usługobiorcy świadczącego na rzecz spółki usługi zarządzania na podstawie umowy o świadczenie usług na warunkach zlecenia. Także i w takim przypadku wprost nie można przyjąć, że uprawnienia do zarządzania spółką płyną z tej cywilnoprawnej umowy o zarządzanie, gdyż jej zawarcie nie powoduje przeniesienia przez właścicieli przedsiębiorstwa na osobę zarządzającą (menadżera) uprawnień do samodzielnego podejmowania czynności faktycznych i prawnych dotyczących zarządzania przedsiębiorstwem, skoro i w takiej sytuacji prawa i obowiązki członków zarządów spółek kapitałowych w zakresie prowadzenia spraw i reprezentacji spółki wynikają z powołania ich w skład zarządu i przyznania mandatu do pełnienia tych funkcji. Niemniej jednak, skoro umowa, której przedmiotem jest świadczenie usług, najbardziej odpowiada faktycznym czynnościom wykonywanym przez usługodawcę na rzecz spółki kapitałowej,

to ta właśnie umowa, nie zaś prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej przez członka zarządu spółki, stanowi tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej)”.

W pełni podzielając tezę uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2015 r. w sprawie III UZP 2/15 oraz leżące u jej podstaw rozważania Sąd II instancji zauważa jednocześnie, że niewątpliwie odnosi się ona do wszystkich spółek kapitałowych, a zatem również do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. We wszystkich tych spółkach bowiem prawa i obowiązki członków zarządów w zakresie prowadzenia spraw i reprezentacji spółki wynikają przede wszystkim z powołania ich w skład zarządu i przyznania mandatu do pełnienia tych funkcji, a nie z zawartych umów o zarządzanie. Członek zarządu spółki kapitałowej związany z nią kontraktem menedżerskim może działać tylko jako jej organ (spółka sama), a więc w imieniu tej spółki i na jej rachunek przez co nie można przyjąć, że członek zarządu jest samodzielnym przedsiębiorcą bezpośrednio uprawnionym lub zobowiązanym działaniami we własnym imieniu (por. wyrok S.N. z dnia 12 listopada 2014 r., I UK 126/14, LEX nr 1532829).

Cywilnoprawna umowa o zarządzanie spółką kapitałową (kontrakt menedżerski) ma znaczenie jedynie w zakresie ustalenia wynagrodzenia za wykonywanie funkcji w zarządzie, a także obowiązków dotyczących zarządzania spółką, zakazów w zakresie konkurencji oraz podejmowania innej działalności – dodatkowych w porównaniu do regulacji kodeksu spółek handlowych i wewnętrznego prawa spółki (por. wyrok S.A. w Katowicach z dnia 27 sierpnia 2015 r., III AUa 692/14, LEX nr 1808643).

Ponieważ ze wskazanych wyżej przyczyn zarządzanie spółką kapitałową przez członka jej zarządu nie może być wykonywane w ramach prowadzonej przez niego pozarolniczej działalności gospodarczej, zaś umowa o zarządzanie tą spółką w istocie odpowiada faktycznym czynnościom członka zarządu, zasadne jest przyjęcie, że to ta umowa stanowi tytuł prawny do objęcia go obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi.

Wobec nie zachodzenia w spornych okresach zbiegu tytułów ogólnych podlegania zainteresowanych: E. M. i K. D. (1) ubezpieczeniom społecznym w postaci: prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej) i wykonywania cywilnoprawnych umów o świadczenie usług zarządzania (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej), zasadne jest przyjęcie, że jedynym tytułem prawnym podlegania zainteresowanych ubezpieczeniom społecznym jako członków zarządu odwołującej Spółki w tych okresach były zawarte w dniu 27 kwietnia 2006 r. umowy o zarządzanie spółką (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej).

Prawidłowo zatem organ rentowy uznał, że E. M. i K. D. (1) jako zleceniobiorcy Spółki podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami oraz ustalił: podstawę wymiaru składek na te ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne, jak również kwoty należnych od Spółki składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Reasumując przeprowadzone wyżej rozważania stwierdzić należy, że Sąd I instancji dokonał nieprawidłowej, niezgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji nieprawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego. Apelacja ZUS/Oddziału w G. zdołała podważyć tą ocenę.

W związku z powyższym, uznając apelację organu rentowego za zasadną, działając na mocy art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł, jak w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach procesu – kosztach zastępstwa procesowego tego organu w postępowaniu pierwszo-instancyjnym i apelacyjnym w niniejszej sprawie, na mocy art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 § 1 k.p.c., § 2 ust. 1 i 2, § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.), Sąd ten orzekł jak w pkt II sentencji wyroku.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Grażyna Czyżak SSA Barbara Mazur